

Instytut Rodziny i Demografii – czy zostanie powołany?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: czwartek, 11, listopad 2021 11:29

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 993

Do konsultacji publicznych trafił projekt ustawy, przygotowany przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, o Polskim Instytucie Rodziny i Demografii. Instytucja ma zajmować się głównie polityką prorodzinną i badaniami demograficznymi.

Do zadań instytutu będzie należało: zbieranie informacji o zjawiskach i procesach demograficznych, formułowanie wniosków dotyczących procesów w obszarze rodziny, formułowanie wniosków dotyczących polityki rodzinnej i demograficznej, opiniowanie projektów ustaw i rozporządzeń oraz wszczynanie i uczestnictwo w postępowaniach sądowych oraz administracyjnych w zakresie praw rodzin i dzieci.

Instytut ma być państwową osobą prawną. Na jego czele ma stać prezes instytutu wybierany przez Sejm na 7-letnią kadencję. Instytut ma składać się również z Rady, która będzie miała 9 członków: po dwóch powoływanych przez prezydenta i Senat oraz pięciu powołanych przez Sejm.

Instytut ma składać się z następujących jednostek: departamentu kultury, mediów i edukacji, departamentu badań i analiz, departamentu współpracy zagranicznej, współpracy z organizacjami pozarządowymi i samorządami, departamentu prawnego oraz biura.

Jak wskazano w uzasadnieniu projektu, statystyki i prognozy dowodzą, że bezpieczeństwo demograficzne Polski jest poważnie zagrożone. Zaznaczono też, że Główny Urząd Statystyczny już w 2014 r. wskazywał, że w 2050 r. liczba ludności Polski – w porównaniu do roku 2013 – zmniejszy się o 12 proc., tj. o 4,55 mln, a w ślad za tym podążą poważne zmiany w strukturze populacji: osoby powyżej 65 lat będą stanowić jedną trzecią wszystkich mieszkańców Polski.

Zdaniem projektodawcy, w Polsce obecnie nie istnieje instytucja zajmująca się w sposób kompleksowy badaniem zjawisk demograficznych, zwłaszcza niskiej dzietności. W związku z tym istnieje potrzeba powołania wyspecjalizowanej jednostki zajmującej się kompleksowymi studiami nad procesami zachodzącymi w sferze demografii.

Rozwiązania te wygenerują dodatkowe koszty w wysokości około 30 mln zł.